KORRESPONDENT
HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY I ROLNICZY

Korrespondent Handlowy, Przemysłowy i Rolniczy, wychodzi dwa razy na tydzień przy Gazecie Warszawskiéj.

Dnia 6 Sierpnia **N**ro **61.** Roku 1842.

KROTKI WYCIĄG Z SPRAWOZDANIA Z DZIAŁAŃ ADMINISTRACJI KRÓLESTWA POLSKIEGO W ROKU 1840.

(Ciąg dalszy i dokończenie.)

6. Dochody z dóbr i lasów Rządowych.

Stan dochodów z tego źródła w roku 1840 był następujący:

	Miało wpłynąć. rubli sr.	Wpłynęło rubli śr.	Zostało do pobrania. rubli sr.
Z dóbr i różnych innych źródeł . .	1,380,432	1,029,173	351.259.
Z lasów . . .	323.422	237.468	85.964.
W ogóle .	1,703,854	1,266,641	437,213.

Uwaga. Niedobór ten, obliczony został do dnia zamknięcia kassowych ksiąg, a tém samém przed nadejściem terminu uiszczania dzierżawnych opłat, w Grudniu, w końcu roku wnoszonych.

Jedném z główniejszych rozporządzeń w téj części administracji, było oczynszowanie włościan, stopniowo wprowadzone w Królestwie.

Najjaśniejszemu Panu podobało się, obdarowywując dobrami Rządowemi, w nagrodę szczególnych zasług, wyświadczyć zarazem drugą dobroczynną łaskę, przez zapewnienie dobrego bytu włościanom.

Stosownie do téj woli Najwyższéj, jednym z główniejszych warunków przy wprowadzaniu w possessję dóbr nadanych, donatarjuszów, jest oczynszowanie włościan, przez zabezpieczenie praw ich i powinności. Zasada ta stosuje się i do reszty dóbr Rządowych, lecz tam tylko, gdzie włościanie przez stopień ich oświecenia, pracowitość i dobre gospodarstwo, okażą się godnymi korzystania z téj obmyślonéj dla nich swobody. Tym sposobem, w roku 1840 oczynszowano wsi 122, z dozwoleniem podziału pomiędzy nich, gdzie tego zachodziła potrzeba, i gruntów folwarcznych; w innych 10ciu powiększono osady włościańskie, a nawet byli i tacy, których, jako ludzi z zamożności i rządności wykwalifikowanych, dopuszczono do pomniejszych dzierżaw.

7. Koloniści.

W ciągu 1840 roku, przybyło z zagranicy kolonistów 130 familji, które, przyjąwszy poprzednio ustanowione przez Rząd w tym względzie ogólne warunki, mają sobie wydzielone grunta, i na nich się teraz osiedlają.

8. Stowarzyszenie emerytalne.

W roku 1840, stan funduszów Stowarzyszenia był następujący:

Pobrano:

Tak gotowizną, jako i przez obrachunek zaległych na górnictwie procentów od kapitałów, dawniéj mu wypożyczonych. . . . . 493.265 rub. sr.
Pozostało do poboru . . 12.541 —
Wydatki wynosiły . . 265,735 rub. sr.
Z tego zaspokojono. . 257,740 —
Wydatków niezaspokojonych pozost. 7,995

Gdy zaś rzeczywisty dochód w gotowiznie, z takąż z r. 1839 pozostałością, wynosił w ogóle do 203.927 r. s.
Wydatki zaś dochodziły do . 257,740 —
Przeto, na pokrycie braku, podniesiono z kapitału w Banku lokowanego . . 57,000 r. s.

Tym sposobem, czynny stan majątkowy Stowarzyszenia emerytalnego, do roku 1841 wynosił w gotowiznie pozostałéj z powyższych 57,000 rubli sr., w niedoborze i w kapitałach wypożyczonych, w ogóle do 1.470,871 rubli sr., a tem samém w porównaniu z rokiem 1839, zmniejszył się o 25,243 rubli sr.

Najjaśniejszy Pan, zwróciwszy Najłaskawiéj na tę okoliczność Najwyższą uwagę, rozkazał zająć się przejrzeniem Ustawy o pensjach emerytalnych cywilnych urzędników Królestwa, w skutek czego ustanowione zostały dodatkowe w tym względzie przepisy, o istnieniu i wydaniu których będzie mowa w swoim czasie, w przyszłém sprawozdaniu.

	W r. 1839.	1840.	Więcéj.
Liczba Stowarzyszonych dochodziła do.	12,705	12,778	73
A liczba emerytów, ich wdów i sierot, do	2,142	2,215	103

Ogół wydatków na pensje 2,245 osób, w roku 1840 wynosił 526,669 rubli sr.

Na to płacono:

Z funduszów towarzystwa	197,239 r. s.
Ze Skarbu . .	329,430 —
	526,669 rubli sr.

Oprócz tego, pensje udzielone ze Skarbu, na mocy Najwyższego Ukazu z roku 1836, urzędnikom wojskowym byłego wojska Polskiego, ich wdowom i sierotom, uczyniły w 1840 roku 356,687 rubli sr.

Liczba osób pobierających takowe pensje, w r. 1840 dochodziła do 2,742.

Ogólna zaś liczba emerytów cywilnych i wojskowych w Królestwie, w roku 1840 dochodziła do 4,987 osób, a na ich pensje i wsparcia, z funduszów Towarzystwa i ze Skarbu, wypłacono 884,457 rubli sr.

9. B a n k.

Przez ciąg 1840 roku, ważniejsze czynności i operacje Banku były następujące:

1) Co do długu krajowego, powstałego do utworzenia Królestwa Polskiego, Bank zajmował się skupowaniem dowodów Kommissji Likwidacyjnéj; co się zaś tyczy nowego długu, trudnił się spłaceniem obligacji, za summy na jego umorzenie ze Skarbu dostarczane, które wynosiły w ciągu roku do 2,356,390 rubli sr.

2) Wypuszczenie w obieg biletów bankowych, za summę nieprzewyższającą kapitału zakładowego Banku, który, jak w roku 1839, wynosił 6,300,000 rubli sr. Bilety bankowe, przy znacznych wypłatach, były więcéj poszukiwane, niż moneta srebrna, tak że częstokroć Bank, nie mając biletów, musiał odbywać wypłaty monetą.

3) Co do skupowania i przedaży wexli i papierów publicznych, tak krajowych i zagranicznych, operacje Banku dochodziły do 9,300,000 rubli sr.

4) Chowanie opieczętowanych depozytów, których wartość w roku 1840 dochodziła do 25,358,369 rubli sr.

5) Obrot depozytów prywatnych i należących do zakładów publicznych; wartość tych depozytów wynosiła 13,330,145 rubli sr.

6) Pożyczki udzielone zakładom przemysłowym i handlowym dochodzące do 2,400,000 rubli sr.

7) Pożyczki, na zastawy papierów publicznych, kosztowności, tudzież różnych wyrobów, oraz otwarte kredyta domom handlowym i różnym osobom. Obroty tego rodzaju dochodziły do 30,632,150 rubli sr.

W ogóle na wszelkich operacjach Banku, Skarb zyskał w 1840 roku 452,931 rubli sr.

Przedsięwzięcia handlowe i przemysłowe Banku, w tym roku, główniejsze były następujące:

Oprócz bankowéj papierni w Jeziorny, i magazynu składowego w Nowym Dworze, oraz robót około budowy drogi żelaznéj, o czém wyżéj była mowa, Bank urządził w Warszawie składy na wełnę i różne inne towary, których w tym roku znajdowało się do 9,800 centnarów.

Do kanału augustowskiego, w zaprzeszłym roku jeszcze zupełnie ukończonego, wybudowano kanał odpływowy, dla odwrócenia, w razie potrzeby, wód rzeki Hańczy lub posiłkowania niemi kanału, na przypadek suszy.

Z zostających pod wiedzą Banku zakładów górniczych, znajdujące się w okręgu wschodnim, doznały znacznych szkód, z powodu byłych powodzi. Budowa zachodnich była kontynuowaną. Warsztaty w Białogonie i Suchedniowie, szczególnie zajęte były wykonaniem machin, instrumentow i innych wyrobów, z powodu wielu obstalunków.

W ogóle, nadto, wykonywanie robót w zakładach górniczych, jako to: wydobywanie węgla, żelaznéj rudy, wyrabianie żelaza kutego i lanego, cynku i innych, chociaż było w roku 1840 przerywaném nieustannemi deszczami, jednakże, pomimo to, przedstawia nader zadowalający wypadek.

10. T o w a r z y s t w o K r e d y t o w e Z i e m s k i e.

Towarzystwo ukończyło ze Skarbem porachunki, co do zaliczeń na rozwinięcie się swoje, w latach 1836 i 1827, otrzymanych. Rząd opiekując się tak powszechnie użyteczną instytucją, i w tym razie okazał jéj nową pomoc, uwolniwszy Towarzystwo nietylko od zapłacenia procentów za ubiegłe lata, ale nawet odstępując znacznéj summy kapitałowéj z ogółu udzielonych mu zaliczeń.

Z upływem 1840 roku, skończył się termin oznaczony Ukazem Najwyższym, z dnia 9 (21) Kwietnia 1838 roku, do wydawania wierzycielom dodatkowych z Towarzystwa Kredytowego pożyczek; lecz ażeby podać sposobność korzystania z nich tym właścicielom, którzy nie zdążyli ich zaciągnąć, zamierzono upraszać o przedłużenie terminu, na co też nastąpiło w swoim czasie Najwyższe zezwolenie.

W ogóle listów zastawnych, (oprócz umorzonych), do roku 1840 w obiegu zostających, łącznie z puszczonemi w obieg w r. 1840 było za	45,510,438 rub. sr,
Lecz gdy w tymże roku, przez spłacenie kapitału ubyło ich za .	5.589.993 rub. sr.
Przeto w obiegu pozostało za	39,920,445 rub. sr.

Towarzystwo i kredyt jego ciągle kwitnie, będąc utrzymywanym zawsze względami i opieką Rządu. Ścisłe dopełnianie Ustawy i praw, Najwyżéj Towarzystwu nadanych, zjednało mu kredyt tak w Królestwie, jak za granicą. Listy zastawne, mające bezpieczeństwo na dobrach ziemskich, Towarzystwu Kredytowemu zastawionych, mają w kursie prawie nominalną swą wartość, w porównaniu z którą, kurs ich w r. 1840 różnił się zaledwie tylko o trzy procent.

VI. W i a d o m o ś c i d o t y c z ą c e N a j w y ż s z é j I z b y O b r a c h u n k o w é j.

Do roku 1840, nieprzejrzanych przez Najwyższą Izbę Obrachunkową rachunków z funduszów różnych władz i kass, tudzież osób, które z powierzonych sobie funduszów rachować się winny, pozostało .	1,494.
W roku 1840, było do przejrzenia. .	5,490.
	6,984.
Z tych przejrzano	5,283.
Pozostało więc na rok 1841. . .	1,701.

W skutek dopełnionéj rewizji rachunków, Najwyższa Izba Obrachunkowa zasądziła decessów na różnych osobach do 43,812 rubli sr., i o ściągnienie takowych wezwała właściwe władze.

Podług wykazów szczegółowych władzy wojskowéj przedstawianych, pozostało do sprawdzenia rachunków, za czas od 1831 do 1837 roku włącznie,

na summę	834,427 rubli sr.
W roku 1840 przejrzano na .	739,072 » »
Pozostało .	98,054 rubli sr.

VII. Wiadomości dotyczące Heroldji Królestwa.

Liczba próśb o przyznanie szlachectwa, w r. 1840 wniesionych, łącznie z pozostałemi roku zeszłego, dochodziła do 6,838.

Próśb o przyznanie szlachectwa, nabytego przed ogłoszeniem nowego Prawa z 1836 roku, Heroldja rozpoznała 1,525.

Z téj liczby: była Rada Stanu zatwierdziła szlachectwo 910 osób.

Pozostało nierozpoznanych przez Radę 615.

Wydano świadectw na szlachectwo, nabyte po ogłoszeniu nowego prawa z 1836 roku: dziedziczne 37.

Osobiste 10.

Sekretarz Państwa (podp.) Baron M. Korf.

OBRAZ
DZIESIĘCIOLETNI HANDLU WIELKIEJ BRYTANJI.

(Z dzienników francuzkich.)

Administracja angielska ogłosiła Obraz Dziesięcioletni handlu połączonych Królestw, od 1831 do 1840 roku włącznie. W każdym kraju, podobne raporta, mianowicie kiedy obejmują dłuższy perjod, powinny obudzać zajęcie, ponieważ podają sposobność ocenić postęp lub zniżanie się jednego z głównych żywiołów pomyślności publicznéj i bogactwa prywatnego, i zaiste wdzięczność należy kierującym naszemi komorami celnemi za staranne ogłaszanie corocznie Obrazu Handlu. Lecz w Anglji, do tego aktu łączy się nadzwyczajny interes specjalny. Od handlu zewnętrznego, zależy bogactwo Anglji, jéj wpływ i wielkość. Pozbawiona swojego handlu, Anglja byłaby tylko mocarstwem drugiego rzędu. Handel żywi nienasycony budżet Wielkiéj Brytanji; cła stanowią połowę prawie dochodów angielskich, 600 miljonów franków na 1 miljardzie trzysta miljonów. U nas zaledwie przynoszą część dwunastą dochodów. Handel zewnętrzny, a mianowicie specjalny, wyprowadzanie produktów które doskonale wyrabiać umie i w dalekie rozwozić strony, nie jest dla niéj tylko podrzędną sprawą, ale główną, kwestją życia lub śmierci. Handel uczynił Anglję tém czém jest dzisiaj. W gruncie wszystkich czynów, wszystkich gabinetów angielskich, znajduje się myśl handlowa. W imię handlu, mężowie stanu Wielkiéj Brytanji, arystokracja tak dumna ze swoich przywilejów, pochodzących wszakże od feudalności, podpisuje pokój lub wypowiada wojnę. Niektóre ludy przedsiębrały zdobycze w imię myśli religijnéj: czego dowodem wyprawy krzyżowe. U innych, podstawą najazdów była zasada polityczna. U tych, bodźcem była nieokreślona ambicja, i stały zamiar panowania; dla tamtych, zamiłowanie w awanturach. Anglja dokonywa zdobycze w rozciągłości nieznanéj dotąd, a tu w jedynym celu otworzenia sobie odbytów. A prosiemy to uważać, że podajemy to nie jako naganę, lecz raczéj jako pochwałę. Nie dla tego żeby interessa kupieckie brały górę nad interessami zasad; nie dla tego żeby słuszném było za jakąbądź cenę gonić za materjalnym zyskiem: bo któżby we Francji chciał został obrońcą polityki chciwéj i materjalnéj! Lecz to prawdą wszakże, iż czynna, ciągła, niezmordowana, zuchwała, nieograniczona opieka, udzielana w Anglji zewnętrznemu handlowi, wypływa z uczucia patrjotycznego. Handlem, Anglja utrzymuje swoją przewagę na morzach i stopień w świecie; przez handel arystokracja angielska przypuszcza do udziału bogactw, i do znakomitego udziału, mieszczaństwo, i przywięzuje je do instytucji narodowych; przez handel zapewnia ona zatrudnienie miljonów rąk ludu. Inne ludy mają prawo niekiedy, a nawet często, nazywać wyłącznym i samolubnym patrjotyzm Anglji, ale często też naśladować go powinny. W naszych czasach każdy rząd znalazłby przykłady do naśladowania w postępowaniu gabinetu Saint-James.

W przebiegu lat dziesięciu, od 1830 do 1840 roku, wartość jaką przedstawia wywóz Anglji w produktach ziemi i przemysłu brytańskich, wzrosła z summy 37 miljonów 164,372 funt. szter. (930 miljonów franków) do 51 miljonów 406,430 funt. szter. (1 miljard 300 miljonów franków). Powiększyła się więc o 400 miljonów czyli o 43 na sto. W tymże czasie, tenże wywóz płodów francuzkich wzrósł z 453 miljonów na 695; to jest powiększył się o 232 miljony czyli o 54 na sto. Stosunkowo przeto Francja bardziéj rozwinęła swoje odbyty aniżeli Anglji. Trzeba jednak baczyć na to, że wywóz angielski ocenia się według deklaracji handlu, w których przypuściwszy prawdziwość (a zbliżają się do prawdy), powstaje się zniżenie ceny fabrykacyjnéj. We Francji wywóz ocenianym jest według stałéj, raz na zawsze przyjętéj zasady, dla każdego rodzaju towarów; zkąd koniecznie wynika wzrost pozorny, gdyż po większéj części produkta rękodzielnego przemysłu odchodzą po zniżonych cenach.

Rozwinięcie wywozu Anglji przypisać należy postępowi bogactwa i zamożności w większéj części narodów europejskich, a odbywa się ono mimo ich systemów celnych restrykcyjnych. Tak więc do Rossji wprowadzono w 1840 roku produktów w wartości 40 miljonów, to jest o dziesięć więcéj jak w 1831 roku. Wywóz do Szwecji wzrósł w stosunku jak jeden do dwóch, toż samo dla Danji. Wywóz angielski do Belgji i Hollandji także się podwoił, i jest tak znacznym, że wynosi dziesięć razy tyle, ile cały wywóz Anglji do królestw Danji, Szwecji i Norwegji. Wywóz do Francji jeszcze więcéj się rozszerzył; w 1831 roku braliśmy od Anglji zaledwie trzecią część tego, co małe Królestwo Niderlandów, które wprawdzie znowu rozwoziło część swojego kontyngensu. Z 15 miljonów doszliśmy do 60. Portugalja niewiele przybrała,

b oz 27 doszła do 30. Hiszpanja według raportów urzędowych nie zmien ła się w handlowych stosunkach z Angliją; lecz to zatamowanie się jest tylko pozorne. Kontrabanda wzrosła w Gibraltarze; nie mówimy już nic o przemytnikach w porcie Passage. Gibraltar, w 1831 r., wykazanym był w tabelli wywozu angielskiego na 9 milljonów, a w 1840 r. wynosi przeszło 30. Wywóz do Niemicc powiększył się o jedna trzecią, i teraźniejsza jego wysokość jest prawie dwa razy taka jak Francji. Co do Włoch, jest tam zupełne statu quo. Turcja przedstawia zwiększenie się, które objasnić się tylko daje ważnością, jakiéj nabył port Trebizondy w stosunkach Europy z wewnętrzną Azją. Przed dziesięciu laty Stany Zjednoczone najpierwsze zakupywały i to najwięcéj produktów angielskich. I teraz dzieje się to samo; ale handel ich z Angliją, ulega zmianom i oscylacjom, z których trudno sobie zdać sprawę. W 1831 roku, przyjęły one od byłej metropolji swojéj massę przedmiotów, szacowaną na 230 miljonów; w 1836 r., wartość 320 miljonów; w 1840 r. zaledwie za 135 miljonów.

Ogromne korzyści posiadane przez Anglję, wielką grają rol; w jéj handlu, i potężnie przykładają się do utrzymania ruchu jéj rękodzielni. I to jest pewném, że ona wysełała roje swoich dzieci w tamte strony. Posiadłości jéj w odległéj Azji, konsumują już znakomitą ilość produktów angielskich. Pod tym względem codziennie wzrastają. W 1831 r., wysełano z Anglji do kolonji produktów za 80 miljonów, w 1840 r. już za 150 miljonów. Australja również zaczyna się odznaczać pod względem odbytu, jaki przedstawia fabrykom angielskim.

W 1831 r., przyjmowała ona tylko za 10 miljonów produktów angielskich; dziś zaś bierze ich za 50 miljonów. Mowa tu zaś tylko o płodach angielskich, gdyż Australja prócz tego, odbiera ze stolicy Anglji produkta innych krajów Europy i płody kolonjalne za znaczną bardzo summę, któréj wysokości nie ma wyrażonéj w Obrazie. W tym dokumencie z przerażeniem postrzegać się daje Nowa Zelandja. Od 1831 r. Anglja kupczyła z ludożercami tych krain. Wiadomo, że dzisiaj zakłada tam kolonje, które wiele obiecują. W 1840 r. już wyprowadziła do nich wartość miljona w rozmaitych produktach.

Godném jest uwagi, że kolonje angielskie zaczynają jéj dostawiać, na wielką skalę; materjałów surowych do jéj fabryk potrzebnych. Osady australskie dostawiły jéj w 1831 roku 132,000 kilogramów surowéj wełny, na ilość 13 miljonów 440,000 kilogr., które brała z zagranicy do swoich warsztatów. W 1840 r. z Australją przybyło 4 miljony 408,000 kilogr. na 22 miljony 539,000 ogólnie z zagranicy przybyłéj wełny. Wypadek ten nie powinien wcale zadziwiać, gdyż Australja zaludnia się potomkami krwi angielskiéj nawykłemi do pracy. Lecz to bardziéj obchodzić powinno, że Indje po kilkodziesięcioletnich usiłowaniach, zaczynają wychodzić z odwiecznego odrętwienia swojego. Niegdyś, mieszkańcy tych płodnych krain, uciskani przez chciwych zdobywców, poddani nienasyconym panom, ciągnęli z ziemi tylko nędzną strawę. Bo do czegóż im więcéj produkować? Niezbieraliby dla siebie. Anglicy starali się powrócić im uczucie bezpieczeństwa własności, bez którego człowiek z przymusu tylko bierze się do pracy. Ożyły wreszcie te niezliczone ludy, i dzisiaj Indje posełają wielką ilość bawełny do fabryk angielskich. W 1840 roku dostbwiły jéj 24 miljony 886,000 kilogr. baweły, a w 1831 r. zaledwie 11,69,000 kilogr., wprawdzie i fabryki angielskie potrzebowały tylko w 1831 r. 123,782,000 kilogr., a w 1840 r., przerobiły bawełny 239 miljonow 248,000; w tym zaś czasie dowóz ze Stanów Zjednoczonych podniósł się z 99 miljonów 358,000 kilogramów na 220 miljonów 999,000. Nie możemy tu wstrzymać się od powiedzenia, że Algier przedstawiłby Francji, co do produkcji wełny, łatwiejsze do obrobienia pole i daleko bliższe jak Van-Diemensland dla Anglików przedstawia, i że od nas tylko zależy, abyśmy na drugiém półsferzu posiadali podobne plantacje bawełny, jakie Anglja posiada w Indjach Wschodnich.

(Dokończenie nastąpi.)

WIADOMOSCI HANDLOWE.

Z B O Ż E.

Berlin, 1 Sierpnia. — W ciągu przeszłego tygodnia ciągle w targu zbożowym była cisza. Ceny niektórych gatunków znakomicie się zniżyły, i odbyt był bardzo nieznaczny. Polskiéj pstrokatéj pszenicy kilka ładunków przedano po 68—69 tal., ale teraz więcéj jest chcących przedać niż kupić. W ogóle zbywa na chęci kupna, co szczególniéj niepomyślnym zagranicznym raportom przypisać należy. Wartość obecna żółtéj szląskiéj pszenicy notuje się 64—67 tal., białéj szląskiéj 68 do 72 tal., białéj i biało-pstrokatéj polskiéj 70—73 tal. Żyto na targu lądowym dość znacznie jak na tę porę roku było dowożone, okazuje się ono równie piękném jak ciężkiém, dla tego konsumenci kupują go bardzo chętnie po 39—42 talarów widząc gatunki, a zatém odbyt na wodzie dawnego towaru ustaje.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 5 *Sierpnia* 1842.		żądają		dają	
		R. s	k.	R. s	k.
1. W E X L E.					
Berlin 100 talarów	2 M.	92	55	92	55
Gdańsk 100 talarów	2 M.	92	25	—	—
Hamburg 300 m. k.	2 M.	139	50	—	—
Londyn fun. sterlin.	3 M.	—	—	6	26
Lipsk 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
Moskwa 100 rub. sreb.	1 M.	99	—	98	50
Petersburg ditto	1 M.	99	—	98	50
Paryż 300 franków	2 M.	74	40	74	25
Wiedeń 150 zł. reńskich	2 M.	96	—	—	—
Wrocław 100 talarów	2 M.	92	25	—	—
2. M O N E T Y.					
Rossyjskie Imperjały		—	—	—	—
Holend. dukaty nowe		2	95	2	94
ditto stare ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Rossyjskie assygnaty		—	—	—	—
Austrjackie bilety bankowe za 150 złr.		—	—	—	—
3. P A P I E R Y.					
Listy zastawne białe, daw. bez kup. (*)		14	87	14	83
ditto ditto nowe		14	81	14	78
Obligi skarbowe na zł. 1000		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe na zł. 500		—	—	—	—

(*) Wartość kuponu kop. 7 1/6.